

Sygn. akt VI Ka 232/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Barbara Żukowska (spr.)

Sędziowie SO Klara Łukaszewska SO Waldemar Masłowski

Protokolant Konrad Woźniak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze Kazimierza Szczepańskiego

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2015r.

sprawy **J. H.**

oskarżonego z art. 157 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bolesławcu

z dnia 19 lutego 2015 r. sygn. akt II K 331/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego J. H. uznając apelację oskarżonego za oczywiście bezzasadną

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 80 złotych.

UZASADNIENIE

J. H. został oskarżony o to, że w dniu 7 lutego 2014 r. na terenie Biblioteki Publicznej w N. przy ul. (...), gm. N. uderzył pięścią w prawą rękę małoletniego W. S. czym spowodował u niego obrażenia ciała w postaci obrzęku nadgarstka prawego i złamania kości łódeczkowatej prawej skutkujące naruszeniem czynności narządu i rozstrojem zdrowia na okres powyżej dni 7, to jest o czyn z art. 157 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w Bolesławcu, w sprawie II K 331/14:

I. uznał oskarżonego J. H. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, to jest przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 2 (dwóch) lat;

III. na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego J. H. na rzecz pokrzywdzonego W. S. nawiązkę w kwocie 400 (czterysta) złotych;

IV. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i opłaty.

W osobiście złożonej apelacji skierowanej przeciwko całości wyroku oskarżony J. H. zarzucił zaskarżonemu wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Oskarżony wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie go,
ewentualnie
2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia.

Sąd Okręgowy, zważył co następuje:

Apelacja oskarżonego jako bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd I instancji przeprowadził w przedmiotowej sprawie prawidłowe postępowanie dowodowe zebrane dowody ocenił zgodnie z wymogami przepisu art. 7 k.p.k. Dokonana i zaprezentowana w pisemnych motywach ocena dowodów jest w pełni trafna, zgodna z treścią dowodów, z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a co za tym idzie, nie może wzruszać ich polemika oskarżonego zawarta w apelacji.

Sąd Rejonowy miał prawo uznać wyjaśnienia oskarżonego za niewiarygodne co szczegółowo uzasadnił, wskazując dlaczego uznał je wyłącznie za przyjętą przez niego linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej. Oskarżony przedstawił swoją wersję zdarzenia z dnia 7 lutego 2014 r., twierdząc, iż tylko delikatnie „klepnął” pokrzywdzonego w lewą rękę w okolicę łokcia, a ów zerwał się i zaczął oskarżonego szarpać za kurtkę. J. H. w swoich wyjaśnieniach podał, iż w geście samoobrony złapał W. S. za kłapy ubrania, nie próbował go szarpnąć, uderzyć, wykręcać rąk, ani nie używał słów obelżywych (k. 62v). Wyjaśnieniom tym przeczyły zeznania pokrzywdzonego oraz naocznych świadków w osobach M. D., M. R., M. B., S. K. i J. Z., częściowo E. O., J. L. oraz świadków, którzy bezpośrednio po zdarzeniu przybyli na miejsce – J. T., M. F. i E. W.. Sąd I instancji szczegółowo odniósł się do każdego z zeznań świadków, wskazując w jakim zakresie uznał je za wiarygodne, a w jakim nie dał im wiary i przekonująco uzasadnił przyjętą ocenę.

Słusznie Sąd I instancji ocenił zeznania pokrzywdzonego jako niezmiennie w toku całego postępowania; pokrzywdzony nie miał podstaw, aby bezpodstawnie pomówić i narazić na odpowiedzialność karną oskarżonego, którego wcześniej nie znał. Sąd Rejonowy dostrzegając w zeznaniach pokrzywdzonego W. S. drobne rozbieżności (dotyczące osoby, która „podgłośniła” radio, i tego kto i w jaki sposób odezwał się do oskarżonego), zasadnie uznał, iż nie miały one w sprawie doniosłego znaczenia i nie były przeszkodą w prawidłowym ustaleniu stanu faktycznego.

Sąd Rejonowy trafnie ocenił zeznania naocznych świadków zdarzenia: M. B. i M. D. oraz w części zeznania S. K., M. R. i J. Z., wskazując, iż zeznania dwóch pierwszych świadków są w całości zbieżne z zeznaniami pokrzywdzonego.

Jak wynika z zeznań M. B. to oskarżony uderzył pokrzywdzonego w twarz i szarpał go, a gdy J. H. chciał ponownie uderzyć W. S., ten zasłonił się ręką (k. 94v). M. D. potwierdził, iż to oskarżony chciał uderzyć w twarz pokrzywdzonego, który zasłonił się ręką (k. 74v-75). Odnosząc się do zeznań pozostałych naocznych świadków zdarzenia Sąd Rejonowy właściwie stwierdził, iż świadkowie ci nie dostrzegli drugiego ciosu zadanego przez oskarżonego.

Z zeznań wszystkich naocznych świadków zdarzenia wynika, iż osobą agresywną i atakującą był oskarżony J. H. (k. 94, 74v-75, 95, 76v, 95v).

Odnosząc się do oceny zeznań pozostałych świadków dokonanej przez Sąd Rejonowy stwierdzić należy, iż została ona poczyniona również prawidłowo. Sąd Rejonowy wnikliwie i dokładnie przeprowadził analizę zeznań świadków: E. O. (k. 75v-76), J. L. (k. 77), E. S. (k. 77-77v), M. F. (k. 77v-78), E. W. K. 78-78v) i J. T. (k. 63), z których wynika, iż wersja zdarzenia przedstawiona przez oskarżonego nie jest wiarygodna.

Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odniósł się do opinii biegłego sądowego T. K., wskazując zasadnie, iż wzmacnia ona i uzupełnia osobowy materiał dowodowy. Jak wynika z opinii lekarskiej z dnia 11 marca 2014 r. W. S. doznał obrzęku nadgarstka prawego i złamania kości łódeczkowatej prawej, które to złamanie naruszyły czynności narządów ciała oraz spowodowały rozstrój zdrowia na czas przekraczający siedem dni (k. 11). Biegły swoją opinię potwierdził na rozprawie w dniu 10 lutego 2015 r. (k. 104) wskazując jednocześnie na przyczyny złamania kości łódeczkowatej: upadek na wyprostowaną kończynę lub uderzenie wysokoenergetyczne, czyli mocne uderzenie. Zdaniem biegłego w wyniku szarpania i pociągania za kłapy ubrania nie mogło dojść do złamania kości łódeczkowatej.

Sąd Rejonowy miał prawo ocenić opinię biegłego jako pełną, jasną, logiczną, zgodną z doświadczeniem życiowym i wskazaniami wiedzy. Biegły udzielił odpowiedzi na wszystkie postawione pytania, na które zgodnie z zakresem posiadanych wiadomości specjalnych i udostępnionym mu materiałem dowodowym mógł oraz powinien udzielić odpowiedzi. Opinia biegłego uwzględnia wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności. Sformułowania wyrażone w niej pozwalają na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów.

Zdaniem Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów znajduje się pod ochroną zasady swobodnej oceny wyrażonej w art. 7 k.p.k., gdyż dopuszczalna jej swoboda nie przerodziła się w dowolność a przyjęte stanowisko Sąd ten prawidłowo uzasadnił. Sąd Okręgowy podkreśla przy tym, że wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu orzekającego w I instancji, jako stykającego się bezpośrednio z dowodami i odnoszącego wrażenia z przebiegu całości rozprawy głównej. Osobisty kontakt z osobą przesłuchiwaną ma bardzo istotne znaczenie dla prawidłowej oceny wiarygodności tego dowodu. Przekonania, jakie wiąże się z bezpośredniością przesłuchania, opartego na poprawnym rozumowaniu i wnioskowaniu sąd odwoławczy nie może kwestionować.

W tej sytuacji nie można uznać, że ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę wyroku, dokonane w oparciu o wyżej wskazane, prawidłowo przeprowadzone i ocenione dowody są ustaleniami błędnymi, jak twierdzi w apelacji oskarżony.

Kierunek apelacji zobowiązywał sąd odwoławczy do oceny słuszności zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze. W ocenie sądu odwoławczego wymierzona oskarżonemu kara trzech miesięcy pozbawienia wolności z zastosowanym dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia jej wykonania na okres 2 lat nie jest rażąco surowa. Oczywiście jest, iż cele prewencji indywidualnej - wychowawcze i zapobiegawcze - które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego mają zwykle prymat przed innymi, zwłaszcza negatywną prewencją generalną polegającą na wymierzaniu nadmiernie surowych sankcji. Sankcja sprawiedliwa nie powinna bowiem wykraczać poza rzeczywistą potrzebę, właściwa reakcja karna to reakcja celowa, uwzględniająca wszystkie elementy decydujące o jej rodzaju i wymiarze, sprawiedliwa i akceptowana społecznie. Wymierzona oskarżonemu kara została ukształtowana w sposób wyważony, Sąd I instancji przeanalizował i prawidłowo wyeksponował istotne okoliczności wpływające na jej rodzaj i wymiar.

Słusznie Sąd I instancji stwierdził, iż oskarżony zamiast zgłosić bibliotekarce problem, sam zdecydował się na zaprowadzenie porządku w bibliotece. Biorąc pod uwagę wymiar kary przewidzianej za przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. (od 3 miesięcy do lat 5) wymierzona wobec oskarżonego kara 3 miesięcy pozbawienia wolności jest karą w najniższej granicy ustawowego zagrożenia, współmierną do prawidłowo ocenionego stopnia społecznej szkodliwości czynu i zawinienia oskarżonego.

Z uwagi na pozytywną prognozę kryminologiczną Sąd I instancji zasadnie zastosował wobec niekaranego dotychczas oskarżonego dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania tak orzeczonej kary pozbawienia wolności na minimalny okres próby dwóch lat.

Trafne i w świetle okoliczności sprawy uzasadnione było zasądzenie od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego W. S. nawiązki w wysokości 400 zł, z uwagi na doznaną przez pokrzywdzonego w wyniku działania oskarżonego krzywdą (jak wynika z zeznań J. T. - matki pokrzywdzonego - W. S. miał założony gips przez około 6 tygodni).

W tym stanie rzeczy apelacja wywiedziona przez oskarżonego J. H. nie zasługiwała na uwzględnienie, okazała się niezasadną w stopniu oczywistym.

W sprawie nie wystąpiły żadne uchybienia mogące stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze będące podstawą do uchylenia bądź zmiany wyroku z urzędu. Stwierdzając słuszność zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wyrok ten utrzymał w mocy (art. 437 § 1 k.p.k.).

Na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. k.p.k. Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 80 zł. Na koszty zasądzone od oskarżonego składały się opłata w kwocie 60 zł wymierzona na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49, poz. 223 ze zm.) oraz ryczałt w wysokości 20 zł za doręczenie wezwań (i innych pism) w postępowaniu odwoławczym, co wynika z przepisu § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. z 2013 r., poz. 663).